

Wolnomularz Polski, nr 35, czerwiec 2002

W czasach, na które przypadło dzieciństwo i młodość Mickiewicza, wolnomularstwo przeżywało swój rozkwit, intrygując i fascynując swoją tajemniczą obrzędowością i racjonalną oświeceniową ideologią. W Wilnie, do którego w 1815 roku przyjechał Adam Mickiewicz na studia, prawie wszyscy coś znaczący ludzie byli masonami, od księcia Adama Czartoryskiego poczynając, na bibliotekarzu Kazimierzu Kotylinie kończąc.

Wśród profesorów wybitnymi postaciami wolnomularstwa byli Godfryd Ernest Grodecki profesor grecki i łaciny, wybitny historyk Joachim Lelewel i rektor Uniwersytetu Wileńskiego Szymon Malewski. Pod egidą wolnomularzy powstało Towarzystwo Szubrawców, wydające opiniotwórczą gazetę wileńską „Wiadomości Brukowe”. Prawdopodobnie z inspiracji wolnomularzy powstało w roku 1817 Towarzystwo Filomatów, wzorowane na masońskiej Societete Philomatque, istniejące w Paryżu od 1788 roku. Wszystkie pozostałe związki jakie powoływali filomaci do działalności pod swoim kierownictwem, należały do organizacji tego samego typu. Związek Promienistych jest powtórzeniem włoskiej nazwy organizacji masońskiej Raggi nie bez inspiracji, której powstał Związek Filaretów (przyjaciół cnoty).

Organizacja Filomatów, jak też inne późniejsze jej przybudówki, podzielała moralne, społeczne ideały masonerii, sporo też przejęła od niej w swej strukturze i nazewnictwie, niemniej nie była jej podporządkowana, przeciwnie. Rząd filomacki, którego członkowie, znaleźli się potem wśród wolnomularzy (Tomasz Zan, Michał Rutkiewicz, Kazimierz Piasecki, Teodor Łoziński) dbali o niezależność studenckiego związku od wpływów starszych.

Przyjrzyjmy się teraz przyjaciołom Mickiewicza. Tomasz Zan wstępuje pod koniec maja 1822 r. do loży „Szkola Sokratesa Wielkiego Wschodu Polski”, Józef Jeżowski, prezydent filomacji należy do tego samego typu masonerii, Franciszek Malewski, Onufry Pietraszkiewicz należą, jak sami siebie określają, do „węglarzy”. A sam Mickiewicz? Sprawa przynależności organizacyjnej Mickiewicza do masonerii w okresie wileńskim nie jest jasna. Marian Kukiel (Mickiewicz w podziemiu) obstaje przy wstąpieniu Mickiewicza do „węglarzy” (czyli organizacji masońskiej) w 1822 roku, w której przed 1824 miał otrzymać stopień czeladnika.

Z kulturą wolnomularską stykał się młody Mickiewicz także w Tuhanowiczach. Józef i Michał - bracia Maryli, należeli do Loży Szczęśliwe Oswobodzenie w Nieświeżu, a także jej narzeczony i

późniejszy mąż Wawrzyniec Puttkamer był członkiem Towarzystwa Szubrawców w Wilnie. W Tulianowieżach jak i w Szczerbach w pałacu Adama Chreptowicza, gdzie Mickiewicz bywał częstym gościem, otaczała go atmosfera typowa dla liberalnej masonerii Wielkiego Wschodu.

Ale niebawem przyszły złe czasy. W roku 1821 generał Józef Zajączek zawiesił działalność łóż masonskich w Królestwie Kongresowym, w sierpniu 1822 car Aleksander I zakazał ich w Rosji. Represje wobec tajnych związków młodzieży, wyrosłych na glebie masonerii nie ominęły Wilna. Względnie łagodne wyroki jakie w procesie Filomatów otrzymali starsi członkowie organizacji w stosunku do drakońskich kar zastosowanych wobec uczniów szkół litewskich, niektórzy badacze przypisują powiązaniom studentów z masonerią. Trzeba tu bowiem pamiętać, że w swoim czasie do wolnomularstwa należała spora grupa Rosjan z najwyższych elit władzy: Wielki Książę Konstanty, Książę Michał Golicyn, hrabia Aleksander Benkenclorf - szef policji, a nawet choć niedługo Mikołaj Nowosilcow.

Pomimo zakazu loże nie zawiesiły całkiem działalności, przynajmniej w zakresie wzajemnej pomocy, do której to członkowie byli zobowiązani. Może też dlatego, dzięki protekcji Lelewela i nie tylko jego,

Adam Mickiewicz znalazł w Rosji przychylne przyjęcie w polskich i rosyjskich środowiskach związanych z masonerią.

Zamiast trafić gdzieś na Syberię lub na prowincję, jak wielu jego towarzyszy, przebywał w Odessie, a potem kolejno w Petersburgu i Moskwie.

Większość przyszłych dekabrystów należało do wolnomularstwa w odeskim Liceum Richelieu. Masonem był zaprzyjaźniony wówczas z Poetą Henryk Rzewuski, a jego ojciec senator Adam Rzewuski był wielkim mistrzem Łoży Orła Białego. Córka senatora i siostra Henryka Rzewuskiego Karolina Sobańska związana była z Generałem Wittem, carskim informatorem, który między innymi pisał raporty o Mickiewiczu. Może dlatego nie były zbyt obciążające?

By zamknąć tę niepełną listę przyjaciół Poety związanych z wolnomularstwem wymienić należy Gustawa Olizara, u którego na Krymie gościł Mickiewicz. Osobą kluczową dla zrozumienia twórczości Poety jest Józef Oleszkiewicz, malarz, mason z Petersburga, z którym spotkał się Mickiewicz w 1828 roku. Mickiewiczolodzy przypisują właśnie jemu wywarcie decydującego

wpływu na ukształtowanie się kultury duchowej Poety i twierdzą, że to on wprowadził Adama w świat mistyki i kabały. Oleszkiewicz w masonerii był bratem wysokiego stopnia, jednym z osiemnastu mistrzów polskiej Łoży „Orła Białego” w Petersburgu, a także czcigodnym „Grandę Loga Astree”.

W kontekście związków Mickiewicza z organizacjami wolnomularskimi zwrócić należy uwagę na jego próbę przedostania się do Polski w czasie Powstania Listopadowego. Na dziwaczność podróży Poety z Rzymu poprzez Genewę, Paryż do Księstwa Poznańskiego zwracało już uwagę wielu monografistów Mickiewicza. Docelowym miejscem, do którego zmierzał on w poznańskim był majątek w Smielowie, należący wówczas do rodziny Gorzeńskich. Ojciec Hieronima Gorzeńskiego, a przede wszystkim jego krewny August Gorzeński, byli czołowymi działaczami wolnomularstwa. Można przyjąć, bez ryzyka popełnienia błędu, że gospodarz Mickiewicza Hieronim, kontynuował ich działalność. Jeszcze dzisiaj w pałacu Smielowskim można obejrzeć eksponaty z akcesoriami obrzędowymi wolnomularzy. Można również domniemywać, że inne miejsca pobytów Mickiewicza na terenie poznańskiego wybierane były według klucza ludzi zaufanych w masonskich fartuszkach, a klucz ten otwierał drzwi do wielu wielkopolskich dworów.

Mickiewicz po wyjeździe z Rosji powoli zaczął oddalać się od środowisk wolnomularskich. Wprawdzie wśród swoich przyjaciół ciągle miał masonów. Wielcy Polacy, będący na emigracji wstępowali do otwartych dla nich łóż francuskich, jednak większość emigrantów związanych z Towarzystwem Demokratycznym Polskim znalazła się w łóżach angielskich. Księżę Jerzy Adam Czartoryski - niekoronowany król Polski (jak go nazywano) do końca życia pozostał masonem i do końca życia był przychylny Mickiewiczowi.

Należy wspomnieć o Armandzie Levy - sekretarzu Adama Mickiewicza - Żydzie z pochodzenia, wolnomularzu. To on wyjechał z Poetą do Turcji i odegrał zasadniczą rolę w tworzeniu Legionu Żydowskiego. Jak pisze Czajkowski - Sadyk Pasza „Mickiewicz postawił pana Leviego na czele wielkiej sprawy”. Levy bezpośrednio zajmował się organizacją wojska żydowskiego. To Levy był przy śmierci Mickiewicza w Turcji, to on dostarczył pierwszych relacji o przyczynie zgonu Poety (komentarz), to Armand był przy przewiezieniu zwłok Adama Mickiewicza do Francji.

PIEŚŃ na bal masonów

Nużeż, mili bracia, licznie zgromadzeni,

„Witam cię Orła i Boaza znakiem” - Czy Adam Mickiewicz był masonem?

Wpisany przez Reb. Janusz Baranowski
Wtorek, 18 Sierpień 2020 00:00 -

Złotym uprzejmości węzłem spojeni!

Zabrzmi wesoło, by słyszał świat cały,

Ze być farmazonem, stan godny chwały -

Stan godny chwały.

Choć nas potępiają umysły zacięte

I bezbożne nasze zwa sprawy święte,

Z nas jednak każdy w tym mniemaniu jest stały,

Ze być farmazonem stan godny chwały -

Stan godny chwały.

Czyli być wykwinem szczęścia wyniesionym,

Czy ubogim, w niższym stopniu stawionym,

Bratem się nam zowie i wielki i mały,

„Witam cię Orła i Boaza znakiem" - Czy Adam Mickiewicz był masonem?

Wpisany przez Reb. Janusz Baranowski
Wtorek, 18 Sierpień 2020 00:00 -

To to być masonem stan godny chwały -

Stan godny chwały.

Cnota tylko sama wstęp do nas otwiera,

Z cnotą każdy mason przymierze zawiera,

Cnoty na nas światło Niebiosy wysłały,

To to być masonem stan godny chwały -

Stan godny chwały.

Precz od nas rozpustni, złośliwi i hardzi!

Framason jest ludzki, ani bliźnim gardzi,

Ma serce litosne, a umysł wspaniały,

To to być masonem stan godny chwały -

„Witam cię Orła i Boaza znakiem” - Czy Adam Mickiewicz był masonem?

Wpisany przez Reb. Janusz Baranowski
Wtorek, 18 Sierpień 2020 00:00 -

Stan godny chwały.

Nie szukamy podle marnej chluby w świecie,

Przetoż nasze prace tajemy w sekrecie,

Późne jednak wieki będą przyznawały,

Ze być franmasonem stan godny chwały -

Stan godny chwały.

(...)

(Z „Antologii poezji masońskiej”1 Elżbiety Z. Wiclirowskiej, Wyd. Fundacji Historia Pro Futuro, Warszawa 1995)

Opracował: Janusz Baranowski - Tatar Polski, twórca Solidarności, potomek Powstańców Styczniowych, Legionistów, Generałów, Harcerzy, Szarych Szeregów, Żołnierzy Wyklętych